

Dzieje biurokracji na ziemiach polskich  
tom II

Krzysztof Latawiec  
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)

**Między Dragolem a Lebedincewem.  
Obraz rosyjskiej społeczności urzędniczej w Hrubieszowie  
w latach 70-tych XIX wieku\***

Dzieje rosyjskich społeczności urzędniczych w Królestwie Polskim między powstaniem styczniowym a pierwszą wojną światową należą do mało znanych aspektów pozasłużbowej działalności urzędników przybyłych z głębi imperium. Jest to tematyka bardzo interesująca. Nie dysponujemy zbyt wielkim rezerwuarem np. źródeł relacyjnych mogących wypuklić zachowania urzędników, nauczycieli itd. poza murami urzędów czy szkół. Bardzo rzadko można napotkać na źródła będące wytworem urzędów administracji państwowej odnoszące się bezpośrednio do wspomnianych kwestii.

Najczęściej dostępnymi źródłami odnoszącymi się do pozasłużbowej sfery działalności rosyjskiego personelu administracyjnego są akta będące wytworami carskiej policji politycznej. Na walory tego typu źródeł zwrócili uwagę już Stanisław Wiech i Wiesław Caban.<sup>1</sup> Jednak zdecydowana większość raportów z drugiej połowy XIX stulecia jest przechowywana w archiwach rosyjskich i litewskich.

W pozostałości aktowej kancelarii gubernatorów z obszaru Królestwa Polskiego można odnaleźć raporty będące wynikami inspekcji wewnętrznych dokonywanych na zlecenie szefów administracji gubernialnej przez np. urzędników do szczególnych poruczeń. Trafiały one do referatu tajnego, stąd też mają dość wyjątkowe znaczenie w badaniach nad ówczesną inteligencją urzędniczą w Kongresówce. Właśnie niniejszy artykuł powstał w oparciu o informacje z pochodzące z materiałów przechowywanych w referacie tajnym Kancelarii Gubernatora Lubelskiego. Poszyty liczy niewiele kart, jednak ilość zgromadzonych faktów ułatwia nakreślenie pejzażu

---

\* praca finansowana przez Uniwersytet Marie Curie-Skłodowskiej w Lublinie w ramach grantu Prorektora ds. Badań Naukowych i Współpracy Międzynarodowej – badania własne MNiSW.

<sup>1</sup> *Sytuacja polityczna Królestwa Polskiego w świetle tajnych raportów naczelników Warszawskiego Okręgu Żandarmerii z lat 1867-1872 i 1878*, oprac. S. Wiech i W. Caban, Kielce 1999.

rosyjskiej społeczności urzędniczej funkcjonującej w Hrubieszowie w drugiej połowie lat 70. XIX stulecia.

Konsekwencją przemian ustroju administracyjnego po upadku powstania styczniowego w Królestwie Polskim było pojawienie się w większej liczbie urzędników pochodzenia rosyjskiego. Jeszcze pod koniec lat 60. XIX w. doszło do ukształtowania rosyjskiej społeczności w Hrubieszowie, składającej się w większości z tamtejszych urzędników. Osadzenie na stanowiskach: naczelnika powiatu (Fiodor Władimirow<sup>2</sup>) oraz jego pomocnika ds. policyjnych (Lew Prikot<sup>3</sup>) osób narodowości rosyjskiej zainicjował proces tworzenia się interesującej nas społeczności urzędniczej.<sup>4</sup> Zapewne upłynęłoby jeszcze sporo czasu, zanim urzędnicy powiatowi doprowadziliby do aktywowania różnych form życia społeczno-kulturalnego, gdyby nie obecność w Hrubieszowie placówki szkolnictwa rządowego średniego szczebla – progimnazjum męskiego. Powstało one na bazie szkoły powiatowej. Stworzone je przede wszystkim na osób wyznania grecko-katolickiego. Tak jak we wszystkich szkołach średnich w Królestwie Polskim w tym okresie, również w Hrubieszowie całkowicie zrusyfikowano tamtejszą kadrę pedagogiczną.<sup>5</sup> Proces ten nasilił się jeszcze bardziej w 1875 r. z chwilą likwidacji Kościoła unickiego.

Zanim przejdziemy do wzajemnych relacji panujących w hrubieszowskiej społeczności rosyjskiej warto przedstawić głównych bohaterów konfliktu. Andriej Gawriłowicz Lebiedincew<sup>6</sup> – syn księdza prawosławnego, urodził się 30 czerwca/12 lipca

---

<sup>2</sup> F. Władimirow - pochodził z guberni mohylewskiej. Od 1838 r. znajdował się na służbie wojskowej. Etat naczelnik powiatu hrubieszowskiego zajmował od dnia 1/13 stycznia 1867 r. Zmarł w 1870 r. Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Rząd Gubernialny Lubelski (dalej: RGL) (1867-1918), sygn. A I 1869:281, k. 7; sygn. A I 1871:120, k. 16; K. Latawiec, *Naczelnicy powiatów guberni lubelskiej w latach 1867-1915. Próba charakterystyki grupy*, „Annales UMCS”, sectio F, historia, Vol. LVIII, Lublin 2003, s. 84, 91, 95.

<sup>3</sup> L. Prikot - ur. 21 lutego/5 marca 1829 r. w rodzinie szlacheckiej w guberni smoleńskiej. Kształcił się w szkole prywatnej. W grudniu 1848 r. rozpoczął służbę wojskową w kompanii topograficznej. Walczył z oddziałami polskimi w powstaniu styczniowym. Ponadto od 28 sierpnia/9 września 1864 r. piastował stanowisko naczelnika wojennego rewiru grabowieckiego w powiecie hrubieszowskim. Z dniem 1/13 stycznia 1867 r. zajmował etat pomocnika naczelnika powiatu hrubieszowskiego ds. policyjnych (naczelnik straży ziemskiej). APL, RGL (1867-1918), sygn. osobowe 1449 (cały poszyt); Archiwum Państwowe w Zamościu (dalej: APZ), Akta Stanu Cywilnego parafii prawosławnej p.w. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Hrubieszowie, sygn. 0a, p. 7, akt chrztu nr 2 z 1878 r.

<sup>4</sup> Od 1/13 marca 1867 r. na etacie burmistrza Hrubieszowa pojawił się Rosjanin Fiodor Żilinskij. Był oficerem w stanie spoczynku w stopniu porucznika, pochodził z guberni połtańskiej. Przed przybyciem do Hrubieszowa piastował etat burmistrza Dubienki. Następcą Żilinskiego od 1/13 maja 1869 r. został Piotr Fomin. Ten kapitan w stanie spoczynku zajmował wcześniej etat burmistrza Łaszczowa i Tomaszowa Lubelskiego. APL, RGL (1867-1918), sygn. 1867:137 cz. I, k. 84-85; sygn. A I 1867:137 cz. II, k. 183, 196-197, 264-265; sygn. 1869:244, k. 1, 48.

<sup>5</sup> W 1870 r. na 12 etatów w progimnazjum hrubieszowskim – 9 było w posiadaniu osób narodowości rosyjskiej. K. Latawiec, *W służbie imperium... Struktura społeczno-zawodowa ludności rosyjskiej na terenie guberni lubelskiej w latach 1864-1915*, Lublin 2007, s. 131.

<sup>6</sup> Jesienią 1847 r. został mianowany nauczycielem Szkoły Duchownej w Bogusławiu. Piastował tam do końca listopada 1849 r. m.in. funkcję pomocnika inspektora i inspektora tej placówki oświatowej. Dnia 10/22 marca 1850 r. został mianowany proboszczem cerkwi p.w. św. Dimitrija we wsi Łuzanowka w powiecie czerkasskim guberni kijowskiej. Pięć lat później w połowie sierpnia 1855 r. zostaje proboszczem cerkwi

1826 r. w guberni kijowskiej. Ukończył Seminarium Duchowne w Kijowie w 1847 r. Był bratem naczelnika Chełmskiej Dyrekcji Naukowej Teofana Lebedincewa. Po utworzeniu w Hrubieszowie, z inicjatywy społeczności rosyjskiej, cerkwi prawosławnej p.w. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny, został z dniem 1/13 lipca 1867 r. mianowany jej proboszczem.<sup>7</sup>

Gienrich Stanisławowicz Dragol został w 1873 r. mianowany naczelnikiem zarządu żandarmerii powiatu hrubieszowskiego i tomaszowskiego guberni lubelskiej. Według szcążkowo zachowanych materiałów w Rosyjskim Państwowym Wojskowym Archiwum Historycznym w Moskwie wiadomo, że Dragol był pochodzenia szlacheckiego i wyznania prawosławnego. Urodził się około 1837 r. w guberni wołyńskiej.<sup>8</sup> Imię tego oficera żandarmerii, jak i personalia jego ojca, mogą wskazywać na związku tej rodziny ze szlachtą polską.

Dragol i Lebedincew stali się głównymi bohaterami wydarzeń jakie wstrząsnęły społecznością rosyjską w Hrubieszowie w końcu lat 70. XIX w. i miały dla wielu tamtejszych urzędników dość poważne następstwa. Cała sprawa ujrzała światło dzienne dzięki inicjatywie stronnika księdza Lebedincewa – komisarza ds. włościańskich powiatu hrubieszowskiego Stiepana Jakowlewicza Kropotowa.<sup>9</sup> Urzędnik ten

---

p.w. Chrystusa Zbawiciela w Korsuniu w powiecie kaniewskim guberni kijowskiej. Od połowy listopada 1860 r. powierzono mu opiekę nad szkołami cerkiewnymi w powiecie kaniewskim. Od 1/13 maja 1862 r. zajmował również stanowisko dziekana 4 okręgu dekanalnego powiatu kaniewskiego. APL, Warszawski Duchowny Konsystorz Prawosławny (dalej: WDKP), sygn. 425, k. 2-6; Archiwum Państwowe w Białymstoku oddział w Łomży (dalej: APBoŁ), Łomżyński Dekanat Prawosławny (dalej: ŁDP), sygn. 12, k. 2v-7v, 105v-110v.

<sup>7</sup> Argumentem, który przeważał za utworzeniem cerkwi prawosławnej w Hrubieszowie był fakt obecności nauczycieli i uczniów narodowości rosyjskiej w tutejszym progimnazjum męskim. Jak informował Dyrektor Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych arcybiskupa warszawskiego Joannikija w lipcu 1867 r. w Hrubieszowie zawiązał się komitet budowy cerkwi. Szefem komitetu został wybrany naczelnik powiatu Fiodor Władimirow, zaś członkami: naczelnik zarządu żandarmerii powiatu hrubieszowskiego i tomaszowskiego major Telesfor Pokaszynski (Polak pochodzenia szlacheckiego z guberni mińskiej), naczelnik straży ziemskiej Lew Prikot, komisarz ds. włościańskich powiatu hrubieszowskiego Nikołaj Djakow, inspektor progimnazjum hrubieszowskiego Aleksiej Chudzinskij, nauczyciele progimnazjum – Jakow Mejsner, Wasilij Pasienko, Aleksander Paszkiewicz, Ilarion Luterskij, Jakow Sawwa oraz burmistrz Hrubieszowa Fiodor Żilinskij. Cerkiew uzyskała obsadę w postaci księdza (z pensją 1200 rubli rocznie), psalmisty (300 rubli) oraz ponomarja (250 rubli) na podstawie etatu zatwierdzonego dla cerkwi prawosławnych w Królestwie Polskim z dnia 12/24 grudnia 1866 r. Sam Lebedincew został namówiony do przyjazdu do Hrubieszowa przez swojego brata Teofana (jeszcze w czerwcu 1867 r.). Przybył do Hrubieszowa pod koniec września 1867 r. Z dniem 28 września/10 października 1867 r. został mianowany nauczycielem religii prawosławnej w progimnazjum męskim. Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas (dalej: LVIA) (Wilno), zespół 930, inwentarz 2, sprawa 22, k. 5-13; APBoŁ, ŁDP, sygn. 12, k. 122v-125v; APL, WDKP, sygn. 418, k. 4, 6-7, 10, 12-13; sygn. 425, k. 1, 13, 15-15v; USC Hrubieszów, prawosławne-cerkiew p.w. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny, sygn. 1, k. 4v; Lubelskie Gimnazjum Męskie, sygn. 682-683 nlb.

<sup>8</sup> Российский Государственный Военно-Исторический Архив в Москве, Межфондовые указатели личного состава офицеров и классовых чиновников русской армии, karta katalogowa Gienricha Dragola.

<sup>9</sup> S. Kropotow ur. około 1830 r. Był pochodzenia szlacheckiego. Ukończył wydział geodezyjny Instytutu Leśnego. Od czerwca 1848 r. do listopada 1850 r. praktykował w zakresie inżynierii geodezyjnej w guberni twerskiej i podolskiej oraz w II Departamencie Ministerstwa Dóbr Państwowych. W listopadzie 1850 r.

w dniu 7/19 sierpnia 1878 r. wysłał list do gubernatora lubelskiego Konstantego Liszyna następującej treści:

Жандармский офицер Г. Грубиешова, капитан Драгель, вместо поддержки согласия в малом Русском Обществе постоянно возбуждает интриги, распри, образует партии, подстрекает к фалшивым доносам, и положительно, идет против Православия и всего чисто Русскаго. Факты на лицо: 1) Публичная ссора с местным протоиереем Лебединцевем в благотворительном заседании, для чего был подговорен Инспектор Прогимназии г. Малиновский, сошедший вследствие того с ума, как человек слабый и нервный, и только оправившийся после лечения в Варшаве. 2) Демонстрация в церкви, по случаю исповеди девицы Саввы, учительницы школки, наделявшая в городе много шуму, и поставившая Протоиерея в возбужденное положение, вмешательством в право религии. 3) Тёмное отношение в семье Драгеля и с бывшим учителем Рыбаловым и его женою, учительницу школки. Не говоря о много другом...

Все это, благодаря ознакомлению бывашаго начальника уезда маиора Вещнякова, заставило меня устраниться от нахальства г. Драгеля и освободить своих взрослых дочерей от посещения не свойственной их летам компани. Отсюда являются все громы против меня. Всевозможныя подбуждения к ябедам, клеветам, несвоевременным отдамачам мне визитов людьми его партии, сближение с прогнаннм землемером Голяковским<sup>10</sup>, у котораго г. Драгель живёт теперь в доме и прочее... Словом, г. Драгель посредством себя и других некоторых лиц польской партии, сделался самым отчаянным моим личным врагом и следовательно самым фалшивым доносчиком.

Доволя о сем до сведения Вашего Превосходительства, в ограждение своей личности, я долгом считаю, ради истины, проверить все сказанное мною в бытность Вашу в Г-р. Грубешове, где есть компетентные Русские люди, как О. Протоиерей Лебединцев, Мировой Судья Станюкович<sup>11</sup>,

---

został zatrudniony w Izbie Skarbowej w Kijowie, zaś od połowy listopada 1862 r. w Izbie Dóbr Państwowych w Samarze. Dnia 7/19 maja 1864 r. został starszym urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy gubernatorze wołyńskim. Od 13/25 sierpnia 1864 r. aż do 23 października/4 listopada 1877 r. piastował stanowisko pośrednika pokojowego w powiecie rówieńskim i berdyczowskim guberni wołyńskiej. Za swoją wierną służbę został obdarowany przez cara Aleksandra II w lipcu 1876 r. majątkiem ziemskim „Kropotowka” w powiecie kowelskim guberni wołyńskiej o powierzchni przeszło 350 dziesięcin. W listopadzie 1877 r. trafił na etat komisarza ds. włościańskich w powiecie hrubieszowskim. APL, Lubelski Gubernialny Urząd ds. Włościańskich, sygn. 59, k. 13; sygn. 61, k. 107-121.

<sup>10</sup> Mowa o Franciszku Golakowskim, który w latach 1865-1867 był geodetą państwowym w powiecie krasnostawskim. Przy komisarzu ds. włościańskich powiatu hrubieszowskiego pracował od 1867 r. APL, Lubelski Gubernialny Urząd ds. Włościańskich, sygn. 8650, k. 1-5.

<sup>11</sup> Iwan Staniukowicz pochodził z rodziny szlacheckiej. Funkcję sędziego pokoju miasta Hrubieszowa objął z chwilą wprowadzenia reformy sądowej w Królestwie Polskim w lipcu 1876 r. Piastował to stanowisko do lutego 1881 r. APZ, Akta Stanu Cywilnego parafii prawosławnej p.w. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Hrubieszowie, sygn. 0a, p. 2, akt chrztu nr 2 z 1877 r.; p. 22-23, akt chrztu nr 3 z 1880 r.; A. Bereza, *Sądownictwo pokojowe w guberni lubelskiej w latach 1876-1915*, Lublin 1999, Aneks s. LIII, LV, maszynopis pracy doktorskiej przechowywanej w Bibliotece Głównej UMCS w Lublinie.



судебный следователь Эраков<sup>12</sup>. Начальник же Уезда г. Чайковский, находится под влиянием г. Драгеля и поэтому не может быть в этом случае безпристрастным человеком.<sup>13</sup>

Komisarz ds. włościańskich Kropotow pojawił się w Hrubieszowie w połowie listopada 1877 r. Wsiadając z powozu nie zdawał sobie sprawy z tego, jak bardzo społeczność rosyjska jest podzielona. Stało się to z przyczyny niewątpliwej rywalizacji między reprezentantami dwóch osób – księdza prawosławnego i oficera żandarmerii. Ten ostatni z racji pełnionych zadań odgrywał bardzo ważną rolę w strukturach nadzoru nad lokalnym społeczeństwem. Dragol, dzięki pomocy swoich podwładnych, był zobligowany do obserwacji nie tylko ludności polskiej i żydowskiej. Również rosyjskie społeczności znajdowały się w kręgu jego zainteresowań. Ze względu na swoją pozycję był wręcz osobą nietykalną, ale spoczywała na nim ogromna odpowiedzialność. Szeroki zakres praw mógł wpłynąć na postawę Dragola. Co więcej czuł się bezkarny.

Kolejne pismo, tym razem gubernatora lubelskiego do generał-gubernatora warszawskiego Pawła Kotzebue, wyraźnie pokazuje, że Dragol lubił ingerować w zakres obowiązków innych urzędników oraz podporządkowywać ich sobie. W końcu sierpnia 1878 r. generał-gubernator Kotzebue zapoznał się z listem Liszyna opatrzonym adnotacją „nadzwyczajnie tajne”. Korespondencja tak przedstawiła działalność Dragola:

При бывшем по 1876 года Грубешовским уездном начальнике Каминском<sup>14</sup>, по слабости характера последнего, капитан Драголь приобрел огромное влияние на ходе дел уездного управления, так что Каминский обращался к нему за советами о направлении того или другого дела и действовал по его указаниям.

Преемник Каминского отставный майор Вешняков<sup>15</sup>, по назначении его в конце 1876 года, счел первым долгом восстановить самостоятельность и

---

<sup>12</sup> Nikołaj Jerakow (Erakow) ur. 23 grudnia 1853 / 4 stycznia 1854 r. w Kijowie. Był zapisany do ksiąg szlacheckich guberni nowogrodzkiej. Ukończył w 1876 r. Uniwersytet Petersburski ze stopniem kandydata praw. Przed objęciem (w sierpniu 1877 r.) stanowiska sędziego śledczego powiatu hrubieszowskiego, pracował w Sądzie Okręgowym w Warszawie i w powiecie tomaszowskim guberni lubelskiej. W Hrubieszowie pracował do połowy października 1878 r. APL, Sąd Okręgowy w Lublinie, Kancelaria Prezesa, sygn. 632, k. 8-10; Prokurator Sądu Okręgowego w Lublinie, sygn. 276 nlb.; APZ, Akta Stanu Cywilnego parafii prawosławnej p.w. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Hrubieszowie, sygn. 0a, p. 2, akt chrztu nr 2 z 1877 r.

<sup>13</sup> APL, Kancelaria Gubernatora Lubelskiego (dalej: KGL), sygn. 1878:39t, k. 1-2.

<sup>14</sup> Mowa o Wasiliju Kaminskim ur. około 1817 r. w rodzinie oficera armii carskiej z guberni czernihowskiej. Nauki pobierał Liceum ks. Bezbordki. Służył w 8 Dywizji Piechoty. W maju 1866 r. został członkiem wojennej komisji śledczej w Lublinie. Od 1/13 stycznia 1867 r. mianowano go naczelnikiem powiatu janowskiego. W 1870 r. trafił na analogiczne stanowisko do Hrubieszowa. APL, RGL (1867-1918), sygn. osobowe 675 (cały poszyt); K. Latawiec, *Naczelnicy powiatów...*, s. 92-93.

<sup>15</sup> Wsiewołod Wieszniakow ur. około 1834 r. Był zapisany do ksiąg szlacheckich guberni petersburskiej. Posiadał majątek w guberni smoleńskiej i kazańskiej. Służbę wojskową rozpoczął w styczniu 1853 r. w Białoruskim pułku huzarów. W latach 1857-1859 był adiutantem Kazańskiego Gubernatora Wojennego, zaś od

значение своей должности, а как это не согласовалось с усвоенными Драголем привычками, то между этими должностными не замедлили возникнуть неудовольствия, во время которых Драголь посредством интриг успел поспорить уездного начальника почти со всем Грубешовском обществом.

В конце концов Вешняков прекратил знакомство с Драголем, [...].

Маиор Вешняков заявлял мне об этих неудовольствиях, но я не находил удобным давать этому делу какое либо движение, усматривая в нем лишь личные отношения, прекращение которых имело наступить само собою, с ожидавшимся перемещением Вешнякова на другую должность.

С назначением в Грубешов уездным начальником коллежского ассесора Чайковского, переканий между им и помянутым жандармским офицером пока не было, но за то лица других ведомств заявляют постоянно, что Драголь продолжает интриговать в обществе, порождая ссоры и неудовольствия во вред единства местных русских.

По всем имеющимся о капитане Драголе сведениям, он в обществе держит себя безтактно и нахально, в интригах против русских сближается с Поляками, приверличен к крепким напиткам, не раз произвел публично скандальные сцены и хотя семейный, тем не менее пользуется репутациею безнравственного человека, заставляющего некоторыя семейства закрывать пред ним двери дома.

Частных фактов и юридических доказательств представить я не могу, но принимая во внимание отзывом служащих и посторонних лиц о поведении Драголя, слышанные мною постоянно в течение трех лет, не прекращающиеся и по ныне, вмешательство в дела к нему неотносящиеся, с которыми обращался даже и ко мне, наконец же доверие которое он в себе внушает как ренегат польскаго происхождения, по обязанности совей считаю долгом довести о том до сведения [...] признать полезным для водворения нормальных отношений между семействами служащих в Грубешове чиновников оказать содействие к перемещению капитана Драголя в другую губернию.

При сем имею честь доложить, что о поведении капитана Драголя, [...], я частным образом двукратно заявлял Начальнику Варшавскаго Жандармскаго Округа, но Свиты Его Величества Генерал-Маиор Оржевский, получая донесения начальника Люблинскаго Губернскаго Жандармскаго Управления об исправности Драголя по службе, не признал возможным сделать какое либо распоряжение по этому поводу. [...].<sup>16</sup>

Liszyn w powyższym liście w ogóle nie wspomniał o wydarzeniach, o których doniósł mu komisarz ds. włościańskich Kropotow. Wyraźnie wskazywał na ingero-

---

1867 r. do 1869 r. przy generał-adiutancie von Kaufmanie w Turkiestanie. Przez siedem lat pozostawał poza służbą aż do momentu nominacji na posadę naczelnika powiatu hrubieszowskiego. APL, RGL (1867-1918), sygn. osobowe 1975, p. 1-7; K. Latawiec, *Naczelnicy powiatów...*, s. 91, 95.

<sup>16</sup> Государственный Архив Российской Федерации в Москве (далее: ГАРФ), zespół 110, inwentarz 24, sprawa 819, k. 2-4.

wanie w zakres obowiązków przypadających szefowi administracji powiatowej. Gubernator lubelski podkreślał, że do takiej sytuacji doprowadziła słabość charakteru Kaminskiego. Można jednak doszukiwać się jeszcze jednej przyczyny – obawy przed naczelnikiem żandarmerii. Dragol mógł zawsze sporządzić raport oskarżający Kaminskiego o łamanie prawa i działanie na szkodę władzy państwowej. Do takich relacji na linii Kaminskij – Dragol doszło za rządów gubernatora lubelskiego Michaiła Buckowskiego. Jednak wieści o takiej sytuacji nie dotarły do Lublina lub po prostu gubernator nie chciał interweniować, bojąc się zapewne nagłośnienia całej sprawy. Po zmianie na stanowisku gubernatora lubelskiego w czerwcu 1875 r. generał-major Liszyn, po otrzymaniu informacji o sytuacji naczelnika powiatu w Hrubieszowie postanowił dokonać zmian personalnych. Na ten etat trafił kapitan Wsiewołod Wieszniakow. Nie wykluczone, że Wieszniakow był zaufanym człowiekiem Liszyna, przywołanym na służbę z głębi imperium. Nowy naczelnik powiatu, jak można zauważyć, dość szybko usamodzielniał stanowisko naczelnika powiatu od wpływów naczelnika żandarmerii. Wieszniakow za to zapłacił dość dużą cenę, gdyż Dragol zdecydował się całkowicie zdyskredytować osobę naczelnika powiatu.

Wieszniakow, przybywając do Hrubieszowa, zasiłił grupę urzędników rosyjskich skupionych wokół protojereja Lebedincewa. Grono zwolenników proboszcza w latach 1876-1877 zdecydowanie uległo powiększeniu, a co za tym idzie dla życia tutejszej kolonii urzędniczej przyniosło pozytywne efekty. W dniu 4/16 grudnia 1877 r. w domu cerkiewno-parafialnym, w którym była tymczasowo zlokalizowana cerkiew p.w. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny odbyło się zebranie wiernych. Założono parafialny komitet opiekuńczy i wybrano jego władze. Nie trudno się domyślać, że do ścisłego kierownictwa trafiły osoby utrzymujące bliskie kontakty z Lebedincewem. Prezesem komitetu został sędzia pokoju Iwan Staniukowicz, a w skład zarządu weszli: W. Wieszniakow, inspektor progimnazjum męskiego Georgij Malinowskij<sup>17</sup>, naczelnik straży ziemskiej L. Prikot, sędzia śledczy N. Jerakow, nauczyciel progimnazjum męskiego Iwan Rybałow<sup>18</sup> i burmistrz Hrubieszowa P. Fomin.<sup>19</sup> Dragol zapewne wziął udział w zebraniu i wyborach. Zakończyło się to dla niego porażką, a odczytał ją jako zniewagę.

Społeczność rosyjska Hrubieszowa w pierwszym półroczu była świadkiem wielu wydarzeń. Jeszcze pod koniec 1877 r. pojawił się komisarz ds. włościańskich Kropotow. W styczniu 1878 r. z funkcji naczelnika powiatu zrezygnował Wiesznia-

---

<sup>17</sup> APZ, Akta Stanu Cywilnego parafii prawosławnej p.w. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Hrubieszowie, sygn. 0a, p. 3, akt chrztu nr 3 z 1877 r.; p. 25, akt chrztu nr 5 z 1880 r.; Памятная Книжка Люблинской Губернии на 1877 год, s. 55.

<sup>18</sup> I. Rybałow był nauczycielem języka rosyjskiego w Progimnazjum Męskim w Hrubieszowie od 15/27 stycznia 1873 r. Był absolwentem Uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie. Przed przybyciem do Hrubieszowa pracował w Gimnazjum Męskim w Chełmie. APL, KGL, sygn. 1873:157, k. 143-145; Памятная Книжка Люблинской Губернии на 1874 год, s. 52.

<sup>19</sup> APL, Chełmsko-Warszawski Duchowny Konsystorz Prawosławny (dalej: ChWDKP), sygn. 119, k. 2-2v.

kow. Była to zastanawiająca rezygnacja. Można się jedynie domyślać, że Dragol mógł różnymi środkami doprowadzić do jego rezygnacji. W każdym razie mjr Wiesznia-  
kow nie wyjechał z Hrubieszowa. Postanowił osiąść tymczasowo w tej miejscowości. Jego następcą został Ignatij Czajkowskij, który jednak nie był już osobą gubernatora Liszyna. Interesujące jest to, że gubernator lubelski próbował osadzić na tym etacie swojego zaufanego człowieka – urzędnika do specjalnych poruczeń Iwana Gurskiego.<sup>20</sup> Starania Liszyna spełzyły na niczym, gdyż o wiele większe poparcie (z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z Petersburga) uzyskał Czajkowskij.<sup>21</sup>

Nowy naczelnik powiatu nie miał rozeznania w stosunkach panujących wśród Rosjan w Hrubieszowie. Nie przyłączył się do grupy Lebedincewa przez co był utożsamiany z osobą i „ciemną” kliką Dragola.

Pismo komisarza ds. włościańskich Kropotowa pobudziło gubernatora do działania. Sygnalizował generał-gubernatorowi warszawskiemu o tym, że próbował o zachowaniu Dragola informować zwierzchnika III Okręgu Korpusu Żandarmerii generała Piotra Orzewskiego. Liszyn przecenił swoje możliwości co do osoby P. Orzewskiego. Można było się spodziewać, że osoba o tak wielkim znaczeniu nie będzie reagować na sugestie i prośbę bądź co bądź urzędnika administracji cywilnej. Zapewne zupełnie inaczej P. Orzewskij zareagowałby, gdyby o postępowaniu Dragola doniósł ówczesny naczelnik Lubelskiego Gubernialnego Zarządu Żandarmerii gen.-mjr Drowdzew. Ponadto carska policja polityczna odgrywała zbyt wielką rolę w tej części imperium. Tworzyła ona znacznie pewniejszą od administracji cywilnej podstawę rządów carskich.

Generał-gubernator warszawski w odpowiedzi na pismo gubernatora lubelskiego z 14/26 sierpnia 1878 r. zażądał bardziej szczegółowego doniesienia o działalności Dragola. W tym też celu gen.-mjr Liszyn wysłał swojego urzędnika do specjalnych poruczeń Iwana Gurskiego do Hrubieszowa. Efektem działalności Gurskiego był raport z dnia 23 września 1878 r. (st.st.), którego tekst został przytoczony niżej.

Dragol w świetle przytoczonego aneksu wyrastał na kierownika frakcji, która z życiem moralnym nie miała zbyt wiele do czynienia. Naczelnik żandarmerii od momentu pojawienia się w Hrubieszowie bardzo często gustował w napojach alkoholowych. Ilość spożywanego alkoholu nierzadko była tak znaczna, że doprowadzała go do stanu totalnej nietrzeźwości. Wraz z Dragolem w pijatykach uczestniczyli

---

<sup>20</sup> Iwan Gurskij ur. około 1841 r. w guberni czernihowskiej. Był synem urzędnika pochodzenia szlacheckiego. Absolwent szkoły wojskowo-prawnej (szkoła audytorów wojskowych). Służbę rozpoczął w sierpniu 1861 r. od funkcji pomocnika audytora w Departamencie Audytorskim Ministerstwa Wojny. Od 1/13 lipca 1862 r. był etatu audytora w 6 kłastnickim pułku huzarów. W latach 1863-1865 był członkiem wojennych komisji śledczych w Pułtusk i Płocku. Pracował w kancelarii Komitetu Urządzącego. Był pomocnikiem naczelnika powiatu ds. administracyjno-gospodarczych w Chełmie i Biłgoraju. APL, RGL (1867-1918), sygn. A I 1871:N1, k. 21-26; sygn. A I 1873:163, k. 2-7; sygn. A I 1874:84, k. 8-9.

<sup>21</sup> Czajkowskij przed przybyciem do Hrubieszowa był sekretarzem w Departamencie Obcych Wyznań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. O nominacji na etat naczelnika powiatu zdecydowało poparcie Lwa Makowa, hrabiego Pawła Jewstafijewicza oraz generała-adiutanta br. Jegora Mejendorfa. ГАРФ, zespół 110, inwentarz 24, sprawa 1202, k. 3v.

różni znajomi, a nawet wikary parafii rzymsko-katolickiej w Hrubieszowie. Można sobie wyobrazić, jak miejscowe środowisko rosyjskie postrzegało tego typu wydarzenia. Oto oficer żandarmerii, „sumienie” władzy carskiej, zamiast zachowywać dystans w stosunku do społeczności polskiej i żydowskiej, poprzez kolejne hulanki dokonywał „swoistego pojednania”. Dopiero śmierć przyjaciela od butelki spowodowała uspokojenie trybu życia Dragola, który zaczął gustować jedynie w winie.

Gurskij w raporcie nie omieszkął sporo miejsca poświęcić jego stosunkom z kobietami. Dragol był żonaty, ale nie przeszkadzało mu to utrzymywać bliższych kontaktów z przedstawicielkami społeczności rosyjskiej w Hrubieszowie. Wyekspozowany został motyw romansu Dragola z nauczycielką miejscowej 2-klasowej szkoły elementarnej Rybałową, co mogło budzić wielkie zgorzsenie u osób skupionych wokół potojereja Lebidincewa. Opinia kobieciarza powodowała, że nie był mile widzianym gościem w wielu rosyjskich domach w Hrubieszowie, co więcej wielu kobietom (szczególnie młodym) zabraniano z nim wszelkich kontaktów.<sup>22</sup>

Również dom Dragola był jednym z ulubionych miejsc spotkań urzędników pragnących spędzić wolny czas w nietypowy sposób. Tam przyjaciele, koledzy i znajomi Dragola uczestniczyli w libacjach alkoholowych, grach hazardowych itd. Niewykluczone, że Dragol wraz ze swoimi kompanami mógł korzystać z usług miejscowych kobiet lekkich obyczajów.

Dragol, napotykał na wrogów wśród miejscowych urzędników rosyjskich, konsekwentnie dążył do podważenia ich autorytetu. O tym również pisze Gurskij w swoim raporcie. Celem takich ataków stał się np. komisarz ds. włościńskich Kropotow. Szef miejscowej żandarmerii miał się wielu sposobów by doprowadzić do pogńebienia swojego przeciwnika. Buntował przeciw niemu okolicznych chłopów, zlecał swoim podwładnym szczególną obserwację Kropotowa oraz próbował go oskarżyć o pijaństwo.

Wiosną 1878 r. rozgorzał na dobre konflikt między Dragolem a Lebidincewem. Obrął on dość nieoczekiwany przebieg. Naczelnik żandarmerii wykorzystał do wszczęcia publicznego sporu notatkę prasową, która ukazała się w „Холмско-Варшавским Епархиальным Вестнику”. Znalazła się tam informacja o tym, że dość trudno było doprowadzić do stworzenia cerkiewnego komitetu opiekuńczego z powodu opieszałości większości przedstawicieli miejscowej rosyjskiej społeczności urzędniczej. Autorem tego przekazu był protojerej Lebidincew. Zaprezentowanie w takim świetle miejscowych Rosjan, wystawiało im niezbyt pochlebną opinię na obszarze zasięgu tego czasopisma. Właśnie Dragol postanowił bronić dobrego imienia miejscowych Rosjan, próbując zarazem podbuntować ich przeciw proboszczowi. Żandarma poparł inspektor progimnazjum G. Malinowskij, którego raczej nie można zaliczyć do grona jego przyjaciół i współbiesiadników. Wybuchł poważny konflikt,

---

<sup>22</sup> Taką metodę zastosował komisarz ds. włościńskich Kropotow, który zabronił swym córkom jakichkolwiek kontaktów z Dragolem.

który doprowadził do wycofania się z działalności komitetu opiekuńczego kilku ważnych członków.

Dragol po tym epizodzie zyskał sojusznika w osobie Malinowskiego oraz kilku przedstawicieli kadry pedagogicznej miejscowego progimnazjum. Zresztą naczelnik żandarmerii zmontował wielką intrygę z czynnym udziałem nauczycielki szkoły elementarnej o nazwisku Sawa. Nie będziemy tutaj przedstawiać szczegółów tej intrygi albowiem została ona w najdrobniejszych detalach przedstawiona w raporcie Gurskiego. Celem ataku był tym razem sam Lebedincew, którego Dragol próbował zdyskredytować w Hrubieszowie. Lebedincew po przekonaniu się, że naczelnik żandarmerii jest zdolny do przekroczenia wszelkich norm moralnych i granic przyzwoitości, wiedząc, że sprawy religii traktuje dość instrumentalnie, postanowił zainteresować tą sytuacją m.in. arcybiskupa chełmsko-warszawskiego Leontija. Podjął też kolejną próbę poinformowania o zajściach samego gen. P. Orzewskiego, która z przyczyn niezależnych od protojereja się nie powiodła.

Wobec naczelnika żandarmerii wytoczono chyba najpoważniejszy z argumentów świadczących o jego nieprawomyślnym postępowaniu - współpracę z miejscowym środowiskiem polskim. Na terenie, gdzie toczyła się „walka o dusze” byleż ludności unickiej, częste kontakty szefa lokalnej policji politycznej z Polakami były nie do zaakceptowania. Same polskie korzenie Dragola oraz inwigilacyjny charakter pracy żandarma chcąc nie chcąc sprzyjały utrzymywaniu takich kontaktów. Nie można było przecież prowadzić inwigilacji środowiska polskiej inteligencji, ziemiaństwa i duchowieństwa bez wizyt towarzyskich, prowadzenia rozmów itp. Zbyt ściśle związki stały się jednak argumentem świadczącym przeciwko niemu.<sup>23</sup>

Zaogniający się konflikt między dwoma frakcjami w obrębie rosyjskiej społeczności urzędniczej w Hrubieszowie, wyszedł poza obszar tego ośrodka miejskiego. Stał się punktem zainteresowania władz gubernialnych, jak i warszawskiego generał-gubernatora. Zapewne taki obrót sprawy był na rękę Liszynowi, dla którego nadarzyła się okazja usunięcia z terenu guberni Dragola i jego całej klienteli.

Raport Gurskiego pochodzi z dnia 23 września/5 października 1878 r. Gubernator Liszyn swoje doniesienie do generał-gubernatora warszawskiego (wraz z raportem) zaadresował 19/31 października tego roku. Generał-gubernator P. Kotzebue zapoznał się z treścią raportu gubernatora lubelskiego i w dniu 4/16 listopada wyłożył Liszynowi swoją decyzję. Zwracając uwagę na to, że nietypowe i gorszące zachowanie Dragola trwa już od dłuższego czasu, należy wspomnianego oficera zwolnić z zajmowanego stanowiska.<sup>24</sup>

---

<sup>23</sup> Interesujące jest to, że niektórzy z rosyjskich urzędników hrubieszowskich byli żonaci z Polkami. Np. naczelnik powiatu Kaminskij był żonaty z Marią Milewską, zaś naczelnik straży ziemskiej Prikot z Marią Drzewicką. Również urzędnik do szczególnych poruczeń gubernatora lubelskiego Iwan Gurskij był żonaty z córką urzędnika narodowości polskiej – Zofią Januszewską.

<sup>24</sup> APL, KGL, sygn. 1878:39t, k. 16.

Raport Gurskiego można traktować jako niezbyt obiektywny dokument, który miał pełnić rolę środka dowodowego przy podejmowaniu decyzji o zwolnieniu Dragola z zajmowanego stanowiska. Ujawniona w nim została większość grzechów naczelnika żandarmerii od momentu jego pojawienia się w Hrubieszowie. Jednak mamy możliwość odmiennego spojrzenia na sytuację w tym mieście powiatowym. Zachowały się bowiem dokumenty ze śledztwa prowadzonego przez Lubelski Gubernialny Zarząd Żandarmerii wobec osoby naczelnika powiatu I. Czajkowskiego z września 1880 r.

Zeznania byłego naczelnika powiatu I. Czajkowskiego nakreślają zupełnie inny obraz działalności służbowej urzędników hrubieszowskich. Zwłaszcza tych skupionych wokół protojereja Lebedincewa. Czajkowskij w momencie przybycia do Hrubieszowa zastał skonfliktowaną miejscową grupę urzędników rosyjskich. Próbował doprowadzić do pojednania zwaśnionych stron, jednak „nie miał tyle sił co Herkules by oczyścić tę nową stajnię Augiasza”.<sup>25</sup> Następnie przytoczył szereg interesujących faktów, kreśląc swoisty podział władzy w powiecie. Według Czajkowskiego bardzo wpływową osobą był major w stanie spoczynku, były naczelnik powiatu, wspomniany już W. Wieszniakow. Niebagatelną pozycję posiadał także naczelnik straży ziemskiej L. Prikot. Zaś całym hrubieszowskim zarządem powiatowym w rzeczywistości kierował pomocnik naczelnika powiatu ds. administracyjno-gospodarczych (były naczelnik rewirowy policji w Kiszyniowie w guberni besarabskiej) asesor kolegialny Stiepan Bajdan. W Powiatowej Hrubieszowskiej Radzie Dobroczynności Publicznej rządził protojerej Lebedincew.

Czajkowskij chciał zmienić istniejącą sytuację, celem przywrócenia odpowiedniej pozycji stanowisku naczelnika powiatu. Jednak wymienione osoby zawarły nieformalny sojusz by wyprzeć go z Hrubieszowa. Interesujące jest to, że Czajkowskij wiedział o próbie osadzenia na stanowisku naczelnika powiatu przez gubernatora Liszyna swojego kandydata Gurskiego. Czajkowskij zastanawiał się nad tym, czy aby właśnie Liszyn (lub rywal do etatu – Gurskij), od samego początku nie próbował zdyskredytować jego osoby. Upatrywał w nim autora donosów do prawosławnego biskupa lubelskiego (wikariusza diecezji chełmsko-warszawskiej), arcybiskupa chełmsko-warszawskiego Leontija oraz do generał-gubernatora warszawskiego. Jedno było pewne, że głównym informatorem władz zwierzchnich o swojej osobie oraz o innych pracownikach urzędów i szkół hrubieszowskich (nauczycielach Antonie Szołomyckim i Stiepanie Tonkielu, architekcie powiatowym Krickim, małżeństwie Dragolów oraz proboszczu cerkwi prawosławnej p.w. św. Nikołaja w Hrubieszowie – Michaile Decykiewiczu<sup>26</sup>) był Lebedincew.

---

<sup>25</sup> ГАРФ, zespół 110, inwentarz 24, sprawa 1202, k. 4.

<sup>26</sup> Mowa o Michaile Decykiewiczu, który przed 1875 r. był administratorem tej cerkwi, zaś od maja 1875 r. jej proboszczem. Carska żandarmeria w 1880 r. uzyskała informację, że ten duchowny za korzyści finansowe obiecywał chłopom ze wsi Bohorodycy załatwienie zwolnienia od służby wojskowej. ГАРФ, zespół 110, inwentarz 24, sprawa 1061, k. 7.

Czajkowskij dziwił się, że przy tak powszechnym fakcie łamania prawa w Hrubieszowie, nie zareagował na to ówczesny sędzia śledczy Jerakow. Pracując co najmniej kilka miesięcy w tym ośrodku musiał wiedzieć o realiach tamtejszego życia urzędniczego. Jednak Jerakow milczał o wszystkim, bojąc się o rozwój własnej kariery prokuratorskiej.<sup>27</sup>

Według Czajkowskiego kluczowym momentem wzmożenia ataków na jego osobę była jesienna sesja w 1878 r. powiatowego urzędu do spraw powinności wojskowej, który zajął się poborem rekruta do armii carskiej z powiatu hrubieszowskiego. W trakcie jego urzędowania Czajkowskij ponoć miał przeszkadzać zasiadającym w nim urzędnikom w braniu łapówek (Lebiedincew, Bajdan, Fomin) za uznanie danej osoby za niezdolną do służby wojskowej.

Po wszczęciu śledztwa w Lublinie wobec niejasnych działań naczelnika powiatu, pojawiły się nowe szczegóły odnośnie funkcjonowania społeczności urzędniczej w Hrubieszowie. Dnia 16/28 października I. Czajkowskij został odsunięty od stanowiska naczelnika powiatu i oddelegowany do dyspozycji gubernatora lubelskiego. Sprawą zajęła się także carska żandarmeria. Co ustaliła? Pod lupę wzięto najpierw okoliczności towarzyszące działalności komisji poborowej w Hrubieszowie. Okazało się, że instytucja ta funkcjonowała w składzie: Czajkowskij, Prikot, Kropotow, lekarze: Krajewski i Łaniewski oraz dwóch właścicieli ziemskich: Pogorecki i Gąsiorowski. Ponadto znaleziono dowody świadczące o ich łapownictwie. Bowiem jeden z majątnych Żydów z Horodła wręczył łapówki: Czajkowskiemu – 600 rubli, Prikotowi 250 rubli, Krajewskiemu 500 rubli a Łaniewskiemu 350 rubli.<sup>28</sup> Z całego składu komisji, poza przedstawicielami ludności cywilnej, jedynie komisarz ds. włościńskich Kropotow nie czerpał korzyści majątkowych z tytułu posiadania możliwego wpływu na ocenę stanu zdrowia potencjalnych rekrutów.

Żandarmi na podstawie zgromadzonych informacji stwierdzili, że Lebiedincew, Bajdan i Prikot z niechęcią odnosili się do Czajkowskiego, z powodu ponoć utrzymywanych przyjaznych relacji z Dragolem. Do wrogo nastawionej grupy wobec Czajkowskiego dołączyli wkrótce sędzia pokoju Staniukiewicz, nauczyciel progimnazjum męskiego Nikołaj Woinow, sędzia śledczy Jerakow oraz burmistrz Fomin. Staniukiewicz i Woinow podejrzewali Czajkowskiego o wysłanie „plugawego” listu opisującego romans Woinowa z żoną sędziego pokoju. Zaś Jerakow i Fomin czuli się obrażeni niepocholebnymi wyrażeniami za pomocą których naczelnik miał na forum publicznym ocenić działalność obu urzędników.

Konflikt między Dragolem i Lebiedincewem wpłynął również na wzajemne relacje między proboszczami dwóch cerkwi prawosławnych w Hrubieszowie. Oto

---

<sup>27</sup> Z Hrubieszowa Jerakow został przeniesiony do Lublina na stanowisko sędziego śledczego ds. ważnych przy prokuratorze Sądu Okręgowego w Lublinie. Z dniem 7/19 września 1879 r. został mianowany podprokuratorem Sądu Okręgowego w Lublinie, a od 10/22 stycznia 1890 r. prokuratorem w tej instytucji sądowej. APL, Prokurator Sądu Okręgowego Lubelskiego, sygn. 276 nlb.

<sup>28</sup> ГАРФ, зespól 110, inwentarz 24, sprawa 1202, k. 21, 26.



naczelnik Warszawskiego Okręgu Żandarmerii w piśmie z 24 marca/5 kwietnia 1879 r. skierowanym do arcybiskupa chełmsko-warszawskiego Leontija informował o niepokojącym zachowaniu ks. Lebedincewa w stosunku do ks. Michała Decykiewicza, jego rodziny i całej społeczności prawosławnej w Hrubieszowie. Szef żandarmerii w Królestwie Polskim swoje doniesienie sporządził na podstawie raportu autorstwa Dragola z dnia 19/31 marca 1879 r. Warto przybliżyć treść tego raportu, albowiem rzuca pewne światło na postępowanie ks. Lebedincewa. W połowie 1878 r. z powodu nieporozumień między ks. Decykiewiczem a jego żoną Katarzyną<sup>29</sup>, proboszcz cerkwi p.w. św. Mikołaja zdecydował się zamieszkać z dala od swojej rodziny w budynku starej plebani. Przez co najmniej osiem miesięcy małżeństwo to znajdowało się w separacji. Według oficera żandarmerii późną jesienią 1878 r. w Hrubieszowie pojawiły się plotki o dość bliskich relacjach łączących ks. Lebedincewa i Katarzynę Decykiewicz. Pojawili się świadkowie nocnych spotkań obu wyżej wymienionych osób. Oczywiście Dragol o wszystkim wiedział, jednak nie widział konieczności o tym informowania władz zwierzchnich do momentu, kiedy sprawy nabrały nieoczekiwanego biegu. Na początku marca 1879 r. miejscowa akuszerka Krynicka poinformowała ks. Decykiewicza o tym, że jego żona znajduje się w piątym miesiącu ciąży. Ojcem spodziewanego dziecka raczej nie mógł być Decykiewicz. Po tym fakcie, według Dragola, ks. Decykiewicz za wszelką cenę chciał udowodnić niewierność swojej żony, dniami i nocami obserwując jej dom oraz śledząc każdy jej krok.<sup>30</sup>

Raport Dragola przesłany do Warszawy wywołał reakcję władz administracyjnych, jak i duchownych. O wyjaśnienie sytuacji został poproszony gubernator lubelski Liszyn, który jak wiemy nie należał do sympatyków Dragola, jak i naczelnika powiatu Czajkowskiego. Liszyn pismem z 20 kwietnia/2 maja 1879 r. złożonym na ręce arcybiskupa Leontija przedstawił zaistniałą sytuację w następującym świetle. Naczelnik powiatu Czajkowskiej poinformował o krążących w Hrubieszowie plotkach o romansie między ks. Lebedincewem a panią Decykiewicz. Szef administracji powiatowej wymienił nawet świadków (mieszkańców Hrubieszowa Antoniego Danilczuka oraz niejakej Kobyłańskiej; nauczyciela szkoły elementarnej Jakowa Sawwy) oraz fakt niezbyt pochlebnego stosunku ks. Lebedincewa do mieszkanki Hrubieszowa Zołotariewej. Jednak gubernator lubelski w dalszej części pisma do arcybiskupa podkreślał, że autorem plotek może być sam ks. Decykiewicz, który nie mógł znieść faktu zaangażowania się w konflikcie z jego żoną – Lebedincewa. Zresztą Liszyn poinformował władzę chełmsko-warszawskiego o tym, że spotkał się z Lebedincewem, który to skarżył się na intrygi Dragola, próbującego usunąć go z Hrubieszowa.<sup>31</sup>

---

<sup>29</sup> Katarzyna Decykiewicz z domu Kujawska. Zamężna z M. Decykiewiczem od 1871 r. Małżeństwo posiadało dwie córki. Ks. Decykiewicz jako powód wyprowadzenia się z domu podał próbę ciężkiego pobicia jego osoby przez żonę. APL, ChWDKP, sygn. 5870, k. 15.

<sup>30</sup> Tamże, k. 13-14v.

<sup>31</sup> Tamże, k. 18-21.

Władze Cerkwi prawosławnej w Warszawie nie zbagatelizowały posiadanych informacji. Zdecydowały się przeprowadzić własne wewnętrzne śledztwo, którego celem było wyjaśnienie sytuacji i sprawdzenie czy nie doszło do naruszenia prawa kanonicznego. W tym też celu do Hrubieszowa, decyzją konsystorza prawosławnej diecezji chełmsko-warszawskiej z dnia 23 kwietnia/5 maja 1879 r., został wysłany ks. protojerej Klimientij Czechowicz dziekan warszawskiego okręgu dekanalnego.<sup>32</sup> Czechowicz o swoim przybyciu do Hrubieszowa poinformował zainteresowane strony w połowie maja 1879 r. Wspomniany śledczy swoją dość wyjątkową misję w Hrubieszowie rozpoczął w dniu 7/19 maja. Śledczy przygotował specjalny harmonogram przesłuchania księży: Lebidincewa i Decykiewicza oraz żonę tego ostatniego. Najbardziej interesująco przedstawia się protokół przesłuchania Katarzyny Decykiewicz. Okazało się, że była ona brzemienna od połowy października 1878 r. Ks. Czechowicz nie uzyskał odpowiedzi na pytanie kto jest ojcem nienarodzonego jeszcze dziecka? Dnia 30 maja/11 czerwca zakończyło się zbieranie materiału dowodowego, z którego jednoznacznie wynikało, że oskarżenia ks. Decykiewicza wobec ks. Lebidincewa są bezpodstawne i oszczercze.<sup>33</sup> Co więcej za osobą Lebidincewa przemawiały opinie ówczesnego burmistrza Hrubieszowa oraz naczelnika straży ziemskiej. Czechowicz dowiedział się także o próbie oczerniania Lebidincewa przez osoby powiązane z Dragolem.

Definitywnie sprawa Lebidincewa zakończyła się latem 1879 r. Konsystorz diecezji chełmsko-warszawskiej w dniu 29 lipca/10 sierpnia oskarżenia ks. Dackiewicza wobec ks. Lebidincewa uznał za bezpodstawne. Prowodyra całego zamieszania obciążył dodatkowo kosztami procesowymi.<sup>34</sup>

Spółeczność urzędnicza w Hrubieszowie, za sprawą działalności kilku osób, była niezwykle ostro skonfliktowana. Powstały dwie zwalczające się frakcje, a rywalizacja między nimi wyszła poza obszar tego prowincjonalnego miasta powiatowego. Dotknęła ona różnych poziomów władzy administracyjnej a bohaterom tych wydarzeń przyniosła różnorodne skutki. Naczelnik żandarmerii G. Dragol został odsunięty od zajmowanego stanowiska a następnie zwolniony ze służby. Jego miejsce w Hrubieszowie zajął z dniem 12/24 sierpnia 1879 r. kpt. Wasilij Łoginow.<sup>35</sup> Naczelnik powiatu I. Czajkowskij, jak już wspomniano został najpierw odsunięty od stanowiska na czas śledztwa, a potem przeniesiono go na analogiczny etat do powiatu zamojskiego.<sup>36</sup> Rzecz interesująca, że już w połowie 1879 r. do powiatu zamojskiego na etat

---

<sup>32</sup> Poza funkcją dziekana ks. K. Czechowicz pełnił funkcję śledczego w sprawach duchownych oraz zajmował etat kluczara w soborze katedralnym p.w. Św. Trójcy w Warszawie. Tamże, k. 22-22v.

<sup>33</sup> Tamże, k. 24-24v, 27, 28, 29-32v, 34-49v.

<sup>34</sup> Tamże, k. 81-83.

<sup>35</sup> ГАРФ, zespół 110, inwentarz 24, sprawa 44, k. 401-404.

<sup>36</sup> G. Smyk, *Sylwetki naczelników powiatu zamojskiego w latach 1867-1915*, „Zamojskie Studia i Materiały”, R. 2, 2000, z. 1, s. 134.

naczelnika straży ziemskiej trafił L. Prikot.<sup>37</sup> Zaś w lipcu 1880 r. zwolniono Fomina ze stanowiska burmistrza Hrubieszowa.

W 1879 r. rozpoczęto proces „oczyszczania” miejscowego środowiska rosyjskiego. Skutecznym środkiem okazały się dymisje i translokacje. Hrubieszów opuścili Dragol, Czajkowski i Prikot. Los taki spotkał również protojereja Lebedincewa. Jednak w przypadku jego osoby fakt opuszczenia tego miasta i objęcie w październiku 1880 r. stanowiska proboszcza cerkwi p.w. Św. Trójcy w mieście gubernialnym Łomży należy traktować jako awans.<sup>38</sup>

We wrześniu 1880 r. Lublin opuścił także gubernator Liszyn. Czy jego dymisja była spowodowana zakulisowymi działaniami szefa III Okręgu Korpusu Żandarmerii? Czy wysokiej rangi oficer żandarmerii szukał możliwości zemsty za ingerencję w zakres jego spraw służbowych? Na pewno na ujawnieniu całej afery zyskał autor raportu. I. Gurskij - w końcu w 1879 r. doczekał się objęcia stanowiska szefa administracji powiatowej, nie w Hrubieszowie lecz w Biłgoraju.<sup>39</sup>

Wyjazdu z Hrubieszowa uniknęli np. komisarz ds. włościańskich Kropotow (zmarł w 1886 r.), inspektor progimnazjum męskiego Malinowski (zmarł w 1883 r.) i sędzia pokoju Staniukowicz (na własną prośbę zwolniony ze stanowiska w lutym 1881 r.).

Atmosfera w rosyjskiej społeczności urzędniczej, po zakończeniu śledztwa wobec Dragola i Czajkowskiego, uległa uspokojeniu. Jednak tamtejsi pracownicy różnych urzędów administracji państwowej (Rosjanie i Polacy) nie przynosili chluby swojej profesji. Już w 1881 r. carska żandarmeria informowała o alkoholiku - hrubieszowskim sędzim pokoju Wasiliju Mingalewie, oraz o wykryciu poważnej afery finansowo-ubezpieczeniowej, w którą zamieszani byli m.in. pracownicy magistratu miasta Hrubieszowa.<sup>40</sup>

Przedstawiony wyżej obraz rosyjskiej społeczności urzędniczej ukształtował się w wyniku splotu wielu czynników. Często sytuacje takie determinowane były indywidualnymi zachowaniami urzędników, czy też cechami ich charakteru. Przez co wizerunek typowego pracownika administracji carskiej był stawiany w niezbyt jasnym świetle. Afera hrubieszowska należała do wyjątkowych na tle całego Królestwa Polskiego. Jednak trzeba zaznaczyć, że zjawisko skandali z udziałem urzędników administracji państwowej było dosyć powszechne i nie rzadko stawały się one np. tematem polskiej prasy wydawanej na terenie austro-węgierskiej Galicji.

---

<sup>37</sup> APL, RGL (1867-1918), sygn. osobowe 1449, p. 21-30.

<sup>38</sup> APBoŁ, ŁDP, sygn. 12, k. 90v-95v.

<sup>39</sup> K. Latawiec, *Naczelnicy powiatów...*, s. 91, 93.

<sup>40</sup> ГАРФ, зespól 110, inwentarz 24, sprawa 1232, k. 24v-25.

АНЕКС

Чиновник особых поручений Люблинского Губернатора  
Господину Начальнику Люблинской Губернии  
№ 12, Сентября 23 дня 1878 г., г. Люблин

Рапорт

Во исполнение предложения Вашего Превосходительства от 10 сего Сентября за № 209, мною была произведена совершенно негласная проверка полученных Вами сведений о неблагоприятных и не умерных поступках Начальника Жандармского Управления Грубешовского и Томашовского уездов Капитана Драголя, по которой офицер до 1875 года весьма часто предавался горячим напиткам, под влиянием которых вел себя не прилично и званию, и с тем вместе страдала и нравственная стопона супружеской его жизни.

Капитана Драголя весьма часто видели в общественных собраниях и встречали на улицах в нетрезвом виде, при чем он позволял себя употреблять площадные выражения, обидно и весьма нахально обходиться с женщинами низших слоев, недружелюбно и даже злобно отзываясь о других с саркастически насмехаясь над старшими себя по заслугам и по летам.

Из числа многочисленных подобных его поступков мне сообщены следующие:

1. Зайдя однажды с викарным ксендзом Попелем в лавку виноторговца Зильберберга, находящуюся в самом центре города, они начали пить вино и когда пришли в хмельное состояние, то затеяли громкий и горячий безнравственный спор, который привлек к лавке много любопытных евреев; при чем оба они не скупились в употреблении самых площадных выражений, не стесняясь пред стоявшею и проходившею около лавки публикою, которой через открытое в лавке окно очень хорошо были видны жандармский офицер и католический ксендз. Когда же оба они пришли в совершенно нетрезвое положение, то Капитан Драголь был приведен к себе на квартиру каким то евреем.

2. В летнее время 1875 г. в отсутствие жены Капитана Драголя, к нему приехал б. Чиновник особых поручений Управляющего Люблинскою Казенною Палатою Есипов, с которым он у себя в квартире непрерывно трое суток предавался горячим напиткам и в течение этаго времени у них повторялся сильный шум и крик привлекавший также публику узнать, что делается в квартире жандармского офицера.

3. Находясь однажды в среде б. Греко-Униатского духовенства за обеденным столом, когда хозяин дома предложил гостям тост за здоровье б. Начальника Грубешовского уезда Подполковника Каминского и при этом поздравил его с Всемилостивейшею наградою, полученною им за деятельность по воссоединению б. Греко-Униатов, то Капитан Драголь громогласно отозвался: „да, Г. Каминский награжден орденом за соращение Униатов в Католицизм“. Поучив такой афронт со стороны Жандармского Офицера Подполковник Каминский намеревался принести жалобу Начальству, но в виду нетрезваго состояния Капитана Драголя и усиленных его просьб, - извинил ему.

Случай бывший с Капитаном Драголем на облаве в Матченских казенных лесах в 1875 г., когда он хотя совершенно неумышленно, но находясь также под влиянием винных паров, упустил нечаянно с плеча ружье и выстрелом поранил трех крестьян, - а затем

скоропостижная смерть от апоплексического удара товарища его по кутежам Начальника стрелков Астраханского полка Майора Бабушкина, - на столько повяляли на Капитана Драголя, что он с конца 1875 г. совершенно прекратил употреблять водку и стал пить только вино, от которого хотя также приходит в нетрезвое состояние, но уже гораздо реже. Последний случай когда его видели в нетрезвом состоянии, - это на крестинах у начальника стрелков Витебского полка квартировавшего в текущем году в Г. Грубешове.

Таким образом Капитан Драголь хотя уменьшил употреблять спиртные напитки а затем и в выражениях начал быт осторожнее, но тем не менее нижеизложенные сообщенные мне факты свидетельствуют, что он как семьянин ведет себя не соответственно званию и интригами своими ссорить небольшой круг русского общества проживающего в Г. Грубешове и порождает неискренность и жедоверие друг к другу.

Свободные и интимные отношения Г. Драголя к дамам, а жены его - к мужчинам возбудили в Грубешовском обществе подозрение, что они добровольно согласились не только не препятствовать, но напротив содействовать друг другу к безженному сожитию с известными личностями. Как факт такого поведения, мне указано на то, что в доме Г. Драголя постоянно проживают молодые люди, как напр. Учитель Тонкель, а прежде Судебный Следователь ныне Томашовского уезда Рафаилов, который и по настоящее время периодически приезжает к Г. Драголям и останавливается в их квартире. Г-жа Драголь не стесняется приемом означенных лиц в своем доме даже в отсутствие мужа и то гуляет с ними на едине за городом, то просиживает дома далеко за полночь, равно не препятствует и мужу поступать также с известными дамами как в своем доме, там и вне онаго. Пользуясь такою свободою Капитан Драголь находился, как в том убеждено все Грубешовское общество, в любовной связи с учительницею 2 класснаго училища Рыбаловою.

Семейное отношение супругов Рыбаловых, во время проживания их в Грубешове было для всех весьма загадочным. Рыбаловы вступили в брак несколько лет тому назад без всяких материальных расчетов, прижили одно дитя и затем возненавидели друг другу до такой степени, что разлучились от стола и ложа и хотя обое проживали в Грубешове, но на отдельных квартирах, встречались же преимущественно в доме Драголя и беседуя в обществе посторонних лиц, хотя в разговорах их между собою, проглядывало недружелюбие, но явной ненависти заметно ние было. По переводе Рыбалова на службу в начале текущего года в Влоцлавскую Гимназию, жена его осталась в Грубешове в должности учительницы. С этаго времени начались любовныя отношения Капитана Драголя с Г. Рыбаловою. По выезде жены Драголя на летнее время в Империю, он весьма часто посещал Г. Рыбалову, от которой его видели возвращающимся ранним утром. Затем в недавние время Рыбалов приехал в Грубешов за женою и пред своими знакомыми громко на улице порицал ее поведение, при чем высказывал сожаление о том, что она совратилась с пути истиннаго, в чем обвинял Капитана Драголя и угрожал скандалом, присовокупив при том, что дурное поведение жены его еще моглобы быть ею заглажено, но он опасается того не забеременила ли она от связи с Капитаном Драголем. Когда сведение об этом разговоре дошла до Г. Драголя, то жена его про посредстве своих друзей завлекла Рыбалова в свой дом и напоив до пьяна, успела примирить его с женою, который за тем без всяких скандальных сцен повез жену свою в Г. Влоцлавек.

Интонация голоса, жесты и привыка Капитана Драголя говорить иногда с молодыми дамами в обществе шопотом часто возбуждали в заинтересованных лицах подозрение,

что он подговаривает молодых дам к супружеской неверности, вследствие чего благомыслящие семейства уклоняли от знакомства с домом Г. Драголя, а б. Начальник уезда Майор Вешняков за подобное обращение Г. Драголя с молодой его женою просил Г. Драголя выйти из своего дома и более не посещать.

Внов назначенный Коммисар Грубешовского уезда Г. Кропотов хотя познакомился с семейством Драголя, но заметя неприличия в его доме, для молодых свпих дочерей – прекратил знакомство, что и вызвало со стороны супругов Драголов месть, которая выразилась по следующему делу, когда землемер Грубешовского Коммисара Голяковский был уволен от должности по представлению Коммисара Кропотова за бездействие, то Г. Драголь подговорил Голяковского подать на Коммисара жалобу и обвинить его в пьянстве.

Вслед затем, как объяснил мне Коммисар Кропотов, - Капитан Драголь подрывает доверие к нему Кулаковицких крестьян, которых подговаривает чрез своих жандармов, как иеисполнению постановления Коммисара по делу о сервитутах в Кулаковицких кустах.

Когда Коммисар Кропотов начал строить забор около купленного им дома, то Капитан Драголь подсылал своих жандармов выведывать от подводчиков привозивших материал не подарен ли он Г. Кропотову каким либо помещиком в виде взятки.

Наконец Капитан Драголь после продолжительной ссоры с Г. Кропотовым первый подошел к нему последнему в Церкви 6 минувшаго Августа и протянув руку поздравил его с праздником, но Г. Кропотов уклонился от подачи ему руки и отказался от объяснения с ним, котораго домогался от него Капитан Драголь как лично, так и чрез Майора Прикота. Такое обхождение Коммисара Кропотова с Капитаном Драголем возбудило много толков и унизило Г. Драголя в глазах Грубешовского общества.

В доказательство того, что Капитан Драголь постоянно занимается интригами направленными с ссора небольшого кружка Грубешовского русского общества, мне указано на два нижеследующия случая:

1) В Апреле меуцшаго года на окончании заседания Церковнаго попечительства Капитан Драголь, вынув из кармана Губернския ведомости и прочитав перепечатанную в них из Епархиальнаго вестника статью об открытии Грубешовского Церковнаго попечительства, обратился к присутствовавшим с следующими словами: „Господа, мне кажется, что статья эта напечатана неверно, в ней бросается тень на нас, православных, как бы мы не сочувственно относимся к своей церкви и не обращаем внимания на ея нужды, потому что в статье этой сказано будто бы мы лишь только по троекратном приглашении Настоятеля собрались для образования Церковнаго Попечительства, поэтому чтобы снять это пятно следовало бы напечатать опровержение“. На возражение сделанное против этаго заявления Протоиереем Лебединцевым, присутствовавший на заседании Инспектор Грубешовской Прогимназии Малиновский вскочил с своего мества и с сильным волнением начал кричать на Протоиерея Лебединцева, размахивая пред лицом последняго руками, так что спор начатый Капитаном Драголем и ссора возбужденная Г. Малиновским могли принять широкие размеры, но благоразумие Протоиерея Лебединцева заставило его прекратить ссору, крик и шум выходом своим из залы заседания, за которым последовали и прочие члены Попечительства, а Секретарь Попечительства Г. Ераков вследствие этой сцены отказался от занятий по означенному попечительству.

2) На вербной неделе минувшаго великаго поста по предложению Протоиерея Лебединцева, дочери Коммисара Кропотова и учительница Начальнаго училища Сава изъявили готовность петь в Церкви во время богослужения трио „да исправиться молитва моя“ и хотя уже предварительно спелись, но в назначенный день Сава вовсе не явилась в Церков, чем дочери Коммисара Кропотова были обижены, потому что пение не состоялось. Когда же учительница Сава на стастной неделе после вечерняго богослужения явилась к исповеди то Протоиерей Лебединцев, имея в виду сделанную ею обиду дочерям Г. Кропотова, по окончании исповеди, напомнил ей христианскую обязанность о том, что к причащению следует приступать не прежде как примирившись с ближними и затем предоставил усмотрению ея совести обиду и примирение с дочерьми Кропотова; вследствие чего Сава на другой день письменно примирилась с названными девицами, но к причастию не приступала. В среду же на страстной недели Учительница Сава вновь подошла к исповеди и получила разрешение грехов, а на другой день во время богослужения господствовавшая в церкви тишина вдруг была нарушена необыкновенным морохом дамских платьев, произшедшая от вошедшей в церков учительницы Савы, одетой так как бы под венец и сопровождавших ее: Драголь, Малиновской, Белинской и Рыбаловой. Такой торжественный вход в церковь означенных дам обратил на себя особенное внимание всех присутствовавших на богослужении. Не нормальное же поведение их в церкви, т. е. разговоры и улыбки ещё более обращали внимание публики. Наконец те же дамы с особенною церемониею подвели учительницу Саву к Св. Дарам и затем поздравляли с энтузиазмом, а по окончании богослужения проводили ее по всему городу с особенною торжественностию, в который принимали участие некоторые мужчины а в том числе и Капитан Драголь.

В означенном действии названных дам Протоиерей Лебединцев усматривает особаго рода овацию, усмотренною по подговору Капитана Драголя, с целию оказать ему, Священнику Лебединцеву, не расположение за напоминание учительнице Саве ея христианскаго долга по отношению к дочерям Коммисара Кропотова, а также вместе с тем возвысить в глазах общества нравственныя качества учительницы Савы, подчинившейся требованию Протоиерея Лебединцева.

Означенная овация хотя ни сколько не оскорбила названнаго священника и не обратила бы на себя общаго внимания если бы была устроена по отношению к другой даме, а она приобрела большое значение в глазах Грубешовскаго общества в виду того, что сделана была для бедной и ни кем до того времени не замечаемой девушки, которая лишь только по участию в ея судьбе Протоиерея Лебединцева начала мало по малу входить в круг интеллигентнаго общества.

Принимая за тем во внимание постоянныя интриги Капитана Драголя и Инспектора Грубешовской Прогимназии Малиновскаго направленные против Протоиерея Лебединцева и имея в виду, что упомянутая овация хотя в сущности не имеет большаго значения, но так как она происходила в Церкви, то Священник Лебединцев в ограждение себя от ответственности, в бытность свою в Варшаве доложил Варшавскому Архиепископу как об означенной овации, так и о предшедшей сцене в заседании Церковнаго Попечительства, вследствие чего Высокопреосвященнейший Леонтий приказал Протоиерею Лебединцеву доложить Начальнику Варшавскаго Жандармскаго Округа, но названный Священник по случаю болезни и поспешнаго выезда из Варшавы не мог явиться к Генерал-Маиору Оржевскому.

Krzysztof Latawiec

О вышеизложенном имею честь почтительнейше донести Вашему Превосходительству на благоусмотрение, докладывая при том, что о столкновении Капитана Драголя с Помощником Начальника Грубешовского уезда Козинцевым, ни кто из опрошенных мною лиц не мог рассказать мне в подробности всех обстоятельств этого дела.

Надворный Советник Гурский



Резюме

**Между Драголем и Лебединцевым. Картина русской чиновничьей общественной жизни в Грубешове во второй половине XIX века**

В статье описаны обстоятельства и ход конфликта между двумя группами русских чиновников в Грубешове во второй половине 70-х годов XIX столетия. Представленная картина русской чиновничьей общественности сформировалась вследствие стечения разных факторов. Часто определенные ситуации детерминировались индивидуальным поведением чиновников или же чертами их характера. Из-за этого облик типичного сотрудника царской администрации облечен был в мрачные цвета. Грубешовская афера принадлежала к исключительным на фоне целого Польского Королевства. Однако следует отменить, что явление скандалов с участием чиновников государственной администрации было довольно распространенным.

